

DIECEZJA PRZEMYSKA W ŚREDNIOWIECZU

Termin diecezja został użyty w tytule w znaczeniu obszaru — dla odróżnienia od biskupstwa jako instytucji. Chodzi mi bowiem o zarejestrowanie przejawów chrześcijaństwa na tym terenie — poczynając od najdawniejszych, kończąc zaś na okrzepnięciu wewnętrznej struktury diecezji katolickiej. Dokładniej więc temat brzmi: średniowieczne chrześcijaństwo na obszarze późniejszej diecezji przemyskiej. Uściślenia wymaga jeszcze określenie „późniejsza” — bowiem istotne zmiany obszaru diecezji na kresach zachodnich nastąpiły na przełomie XVIII i XIX w. Interesuję się zasadniczo terenem diecezji przedrozbiorowej — o późniejszych zaś nabytkach wspomnę jedynie dla porównania.

Dzieje tych terenów były typowe dla krain, położonych na peryferiach chrześcijaństwa: najpierw długi okres przenikania nowej religii, następnie utworzenie biskupstwa — w tym przypadku nawet dwóch: prawosławnego i katolickiego — wreszcie włączenia tego ostatniego do metropolii w 1375 r. W tym czasie rozpoczęła się intensywne rozbudowa sieci kościołów katolickich, trwająca przez cały wiek XV; na schyłek więc średniowiecza można datować zakończenie rozpatrywanego procesu. Natomiast za wcześniejszą cezurą — już w końcu XIV stulecia — przemawia dodatkowo okoliczność, iż od przełomu XIV i XV w. stabilizuje się przynależność Rusi Czerwonej do państwa polsko-litewskiego i pozycja w nim łacińskiego biskupa przemyskiego. Toteż okres następných 4 stuleci — aż do pierwszego rozbioru Polski (1772) — trzeba uznać za wyraźną całość niezależnie od zmian, zachodzących w dobie Odrodzenia, reformacji czy „potopu”.

Średniowieczne dzieje polityczno-religijne okolic Przemyśla rozpatruje się zwykle z perspektywy XIV-wiecznych granic językowych oraz w kontekście stosunków polsko-ruskich, dokładniej — Małopolski i Rusi Czerwonej. Nie wolno jednak pomijać ewentualności innego układu etnicznego przed XII w., a także wpływów innych państw Europy środkowej — Moraw i Czech w IX—X w. czy Węgier od XII w. — oraz kolejnych ludów stepowych: Pieczyngów, Polowców od XI w. i Mongołów (zwanych niezbyt właściwie Tatarami) od XIII wieku.

Dla ziem nad Sanem — tak jak i dla wielu obszarów pogranicznych — brak jest obszerniejszych źródeł średniowiecznych czy też opracowań, omawiających całość problematyki. Toteż należy sięgać do dzieł, zajmujących się większymi obszarami — często w krótszych okresach

czasu. Dla wcześniejszego średniowiecza trzeba wymienić monumentalne dzieło Henryka Łowmiańskiego o *Początkach Polski* (doprowadzone do r. 1000) oraz Andrzeja Żakiego *Archeologię Małopolski wczesnośredniowiecznej* (do połowy XIII w.), a nadto *Słownik starożytności słowiańskich* (materiał zasadniczo do r. 1200)¹. Dzieje polityczne pogranicza polsko-ruskiego do końca XII w. analizował wielokrotnie Stefan M. Kuczyński zaś okres następny przedstawił Bronisław Włodarski². Wznowioną przez Herberta Ludata dyskusję nad działalnością biskupów lubuskich na Rusi prowadzili: Aleksander Gieysztor, Józef Matuszewski i ks. Jan Waliński³. Tworzenie XIV-wiecznych biskupstw łacińskich na Rusi przedstawił wyczerpująco Władysław Abraham, zaś początki biskupstwa przemyskiego omówił ks. Jan Kwolek⁴. Wnioski starszej literatury i wyniki badań wykopaliskowych w Przemyślu zestawili Antoni Kunysz i Franciszek Persowski⁵. Podstawowe wydawnictwa źródeł, odnoszących się do ziem nad Sanem, stanowią *Akta grodzkie i ziemskie* oraz *Zbiór dokumentów małopolskich* Stanisława Kurasia⁶.

PRZENIKANIE CHRZEŚCIJAŃSTWA NAD SAN

Podstawy dzisiejszego zróżnicowania geograficzno-językowego Słowiańszczyzny należy datować na okres „wędrowek ludów”.

¹ H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 1—5, Warszawa 1963—1973; A. Żaki, *Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej*, Wrocław 1974; *Słownik starożytności słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych*, Wrocław od 1961 — dotychczas ukazało się 5 tomów na litery A—S.

² Zob. S. M. Kuczyński, *Studia z dziejów Europy wschodniej X—XVII w.*, Warszawa 1965 s. 7—134; B. Włodarski, *Polska i Ruś 1194—1340*, Warszawa 1966

³ H. Ludat, *Bistum Lebus. Studien zur Gründungsfrage und zur Entstehung und Wirtschaftsgeschichte seiner schlesisch-pölnischen Besitzungen*, Weimar 1942 s. 239—271; A. Gieysztor, rec. tej pracy, „Przegląd Historyczny” 36, 1946 s. 169—174; tenże, *Początki misji ruskiej biskupstwa lubuskiego*, „Nasza Przyszłość” 4, 1948, s. 83—102; J. Matuszewski, *O biskupstwie lubuskim. Uwagi krytyczno-polemiczne*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2, 1949 s. 29—139; J. Waliński, *Przynależność metropolitalna biskupstwa kamieńskiego i lubuskiego na tle rywalizacji Magdeburga i Gniezna*, Lublin 1960 s. 53—68

⁴ W. Abraham, *Powstanie organizacji Kościoła łacińskiego na Rusi*, t. 1, Lwów 1904; tenże, *Początki arcybiskupstwa łacińskiego we Lwowie*, Lwów 1909; J. Kwolek, *Początki biskupstwa przemyskiego*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 3, 1956 z. 2 s. 129—152 i przedruk: „Nasza Przyszłość” 43, 1975 s. 7—25

⁵ A. Kunysz, *Przemyśl wczesnodziejowy*, „Rocznik Województwa Rzeszowskiego” 2, 1959 s. 9—80; A. Kunysz, F. Persowski, *Przemyśl w starożytności i średniowieczu (od czasów najdawniejszych do roku 1340)*, Rzeszów 1967.

⁶ *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie*, 25 tomów, Lwów 1868—1935; *Zbiór dokumentów małopolskich*, wyd. S. Kurasa (od częś-

W IV w. po Chr. Cesarstwo Rzymskie sięgało w Europie po Ren i Dunaj. Na całej długości tej granicy sąsiadowały z nim ludy germańskie. Od uderzenia w 375 r. mongolskich Hunów na nadczarnomorskich Gotów rozpoczęły się wędrówki Germanów, którzy w ciągu stulecia zniszczyli Cesarstwo Zachodnie (m. in. Wandalowie przeszli przez Hiszpanię i opanowali okolice Kartaginy w dzisiejszej Tunezji). Po ich odejściu z linii Dunaju rozpoczęły się najazdy Słowian z północy na Cesarstwo Wschodnie: od 493 r. wzdłuż Morza Czarnego, zaś w drugiej połowie VI w. również przez Nizinę Pannońską (dziś Nizina Węgierska). W 602 r. wojsko bizantyjskie opuściło ufortyfikowaną linię Sawy — Dunaju; odtąd też rozpoczęła się trwała okupacja Półwyspu Bałkańskiego przez Słowian.

Henryk Łowmiański wykazał, że m. in. na Podkarpaciu mieszkał niegdyś wielki lud Chorwatów, który w okresie słowiańskiego naporu na południe opanował znaczną część Półwyspu Bałkańskiego⁷. Po oddzieleniu się w ten sposób Słowian Południowych wyrosła z czasem między nimi a resztą Słowiańszczyzny bariera, złożona z obcych im ludów naddunajskich: Niemców, Węgrów i Rumunów⁸. Słowian mieszkających na północ od Dunaju dzielimy na 2 zasadnicze grupy: Zachodnią i Wschodnią. Obecne różnice między językiem polskim z jednej strony, a ukraińskim z drugiej są znaczne — brak jest też dialektów przejściowych. Świadczy to o średniowiecznej ekspansji jednego z tych języków, który wchłonął pas przejściowy. Uważa się powszechnie, że jest to skutek przynależności ziem nad Sanem i górnym Bugiem do Rusi Kijowskiej w XI—XIV wieku. Toteż nie szuka się wschodniego podłoża na zachód od ówczesnej linii granicznej, lecz odwrotnie — gromadzi wskazówki za pierwotną przynależnością wymienionych ziem do Słowiańszczyzny Zachodniej⁹.

Podstawowe przesłanki takiej rekonstrukcji granicy etnicznej wynikają z danych geograficznych. Ponieważ główne szlaki komunikacyjne w dobie wczesnego osadnictwa stanowiła sieć rzeczna —

ci IV również I. Sułkowska-Kurasa 8 części, Wrocław 1962—1975 (brak jeszcze indeksów).

⁷ Łowmiański, jw., t. 2 s. 114—200, 295—339, 387—419.

⁸ Kolejne fazy wędrówek Słowian za Dunaj i innych ludów wzdłuż tej rzeki przedstawia K. Jażdżewski, *Atlas do pradziejów Słowian*, cz. 1, Łódź 1949, mapy 15—20

⁹ Wnioski dawniejszej literatury (niekiedy od J. Lelewela) referują: F. Persowski, *Studia nad pograniczem polsko-ruskim w X—XI w.*, Wrocław 1962; J. Skrzypek, *Studia nad pierwotnym pograniczem polsko-ruskim w rejonie Wołynia i Grodów Czerwieńskich*, Warszawa 1962; A. Nowakowski, *Górne Pobuże w w. VIII—XI. Zagadnienia kultury*, Łódź 1972. Ostatnie omówienie całościowe problemu — S. M. Kuczyński, *Wschodnia granica państwa polskiego w X w. (przed r. 980)*, w: *Początki państwa polskiego. Księga tysiąclecia*, Poznań 1962, tom 1 s. 233—252 i mapa na s. 244

więc naturalnym obszarem Słowian Zachodnich było dorzecze Wisły, natomiast Słowian Wschodnich — dorzecza dopływów Morza Czarnego: Dniestru i Dniepru¹⁰. O przynależności etnicznej plemion, mieszkających w pobliżu wododziału, mogą informować znaleziska materialne oraz nazwy miejscowe o starej metryce. Zestawienie materiałów archeologicznych z obszarów nad Sanem i górnym Bugiem wykazuje zasięg niektórych cech kultury zachodniej w VIII—XI w. na wschód od tych rzek¹¹. Nazwa grodu Belz jest typowa dla języka polskiego — wytworzyła się więc na podłożu zachodnio-słowiańskim; przypuszcza się to też odnośnie nazwy rzeki Pełtew; również nazwę Przemyśl można wiązać z kręgiem zachodnim — niekoniecznie z dynastią czeskich Przemyślidów¹².

Na obszarach, otaczających z różnych stron dorzecze Sanu, lokalizuje się we wcześniejszym średniowieczu szereg plemion. O Chorwatach, których nazwę wymienia jeszcze ruska *Powieść doroczna* przy opisie wydarzeń z lat 907 i 992, była już mowa¹³. Wiślanie zajmowali co najmniej Ziemię Krakowską¹⁴. Łędzan lokalizuje się często w Ziemi Sandomierskiej (włącznie z Lublinem)¹⁵; od nich wywodzi się ruską nazwę Lachów, która we wschodniej części Europy (od Litwy po Półwysep Bałkański i dalej przez Turcję do Persji) oznacza mieszkańców ziem polskich (tak jak zachodnio-europejska nazwa Polaków pochodzi od plemienia Polan). W związku z Wołynianami wymienia *Powieść 2* ludy, które niegdyś mieszkaly nad Bugiem; Dulebów zlokalizowałem nad środkowym biegiem tej rzeki w dorzeczu Huczwy i Ługu, zaś Bużan nad górnym Bugiem i Pełtwią¹⁶. Dla okolic Przemyśla źródła nie zapisały żadnej nazwy; ponieważ z danych geograficznych i archeologicznych wynika konieczność potraktowania mieszkańców dorzecza

¹⁰ Por. W. Semkowicz, *Geograficzne podstawy Polski Chrobręgo*, „Kwartalnik Historyczny” 39, 1925 s. 261—265.

¹¹ Nowakowski, jw.; por. Zaki, jw.

¹² Współczesna mapa podaje Biełz i Połtwa; forma nazwy rzeki jest prawidłowa dla każdego z języków — natomiast nazwa ruska grodu powinna brzmieć Bołz. Por. A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927 s. 20 i 45, który uznał formę belz za prasłowo, zachowane tylko w polskim. Por. też Kuczyński, *Wschodnia granica*, s. 238 i s. 239 p. 55 — który zestawia materiał onomastyczny dla uzasadnienia istnienia plemienia Belżan; tamże, s. 248 i 250 o nazwie Przemyśl.

¹³ *Latopis Nestora*, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 1, Lwów 1864 (reedycja Warszawa 1960), s. 572 i 668; nowa wersja polska: *Powieść minionych lat*, oprac. F. Sielicki, Wrocław 1968 s. 231 i 296.

¹⁴ Zob. niżej.

¹⁵ Łowmiański, jw. t. 3 s. 128—137.

¹⁶ A. Gardawski, Z. Sułowski, *Najdawniejsze dzieje*, w: *Dzieje Lubelszczyzny*, tom 1, Warszawa 1974 s. 70 (mapka) i 118—122. Por. Kuczyński, *Wschodnia granica*, s. 235—247, który kwestionuje istnienie nad Bugiem Dulebów.

Sanu jako odrębnego plemienia — więc umownie można je nazywać Przemyślanami¹⁷.

Pierwszym większym tworem politycznym, którego wpływy mogły sięgnąć nad San, było w drugiej połowie IX w. „państwo” Wiślan; wytyczanie jednak jego granic daleko na wschodzie, aż poza górnym Bugiem¹⁸, nie ma wystarczającego oparcia w źródłach. Wiślanie ulegli Świętopelkowi wielkomorawskiemu, zaś książę ich musiał przyjąć ok. 880 r. w niewoli chrzest z rąk św. Metodego. Z ekspansją tą wiąże się też dzieje Wysza, księcia Łędzan, którego syn Michał znalazł się na Półwyspie Bałkańskim¹⁹. Możliwe więc, że wpływy morawskie sięgały nad San. Brak jednak poważniejszych dowodów na dotarcie chrześcijaństwa — czy to w obrządku słowiańskim, czy łacińskim — na północ od Karpat, nawet do Krakowa.

Pierwsza połowa X w. upłynęła w środkowej Europie pod grozą najazdów kolejnych stepowców — Węgrów. W latach 896—900 opanowali oni Nizinę Panońską, około 906 r. zniszczyli Morawy, później zaś docierali do Morza Północnego, Atlantyku, Hiszpanii i południowej Italii. Powstały w tym okresie (ok. 947) arabski opis Słowian pióra al-Masudiego wyliczą 2 większe państwa oraz szereg plemion, których lokalizacja i identyfikacja powoduje spory wśród uczonych²⁰. Państwo ad-Dir uważa się powszechnie za Ruś Kijowską, natomiast „najbliższe mu” al-Firag identyfikuje się z Czechami²¹. Tekst ten świadczy o braku między nimi tak poważnego tworu politycznego na Podkarpaciu. Należy jednak przyjąć, że dalej trwało lub wówczas uformowało się „państwo krakowskie”, występujące w trzech źródłach z lat 966—992; obejmowało ono na zachodzie — być może — Opolszczyznę, zaś na wschodzie opierało

¹⁷ Granice obszaru ustala Semkowicz, jw. s. 301—307; wschodnią granicę i nazwę — J. Widajewicz, *Południowo-wschodnie kresy Polski w X i XI w.*, Poznań 1937 (Prace Komisji Historycznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk t. 11, z. 2) s. 21—23, 65 i mapa; tenże, *Państwo Wiślan*, Kraków 1947, mapa; J. Natanson-Leski, *Zarys granic i podziałów Polski najstarszej*, Wrocław 1953 s. 208—210, 224—225 i mapa; S. Zajaczkowski, *Podziały plemienne Polski w okresie powstania państwa*, *Geografia plemienna ziem polskich*, w: *Początki państwa polskiego*, tom 1 s. 93—97.

¹⁸ Widajewicz, *Państwo Wiślan*, s. 49—58, 62—68.

¹⁹ T. Wasilewski, *Wiślańska dynastia i jej zachlumskie państwo w IX—X w.*, „Pamiętnik Słowiański” 15, 1965 s. 23—61 wywiódł Wysza z ziemi Wiślan; natomiast Łowmiański, jw. t. 4 s. 491—493 uznał go za władcę Łędzan.

²⁰ Ostatnie omówienie: G. Labuda, *Okres wspólnoty słowiańskiej w świetle źródeł i tradycji historycznej*, w: tenże, *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny zachodniej*, Poznań 1960 s. 43—62.

²¹ Zob. W. Swoboda, *ad-Dir*, *Słownik*, t. 1 s. 346; tenże, *al-Firag*, tamże, t. 2 s. 62.

granice o Bug i Styr, na południu o Tatry²². Można też przyjąć, że ziemie nad Sanem należały do tego właśnie organizmu politycznego.

Sytuacja zmieniła się radykalnie w 955 r., gdy król Niemiec Otton I rozgromił Węgrów nad rzeką Lech. Wówczas to zaistniały warunki dla ekspansji jego lennika, Bolesława Srogiego, na północny wschód. Rezultaty tych usiłowań zanotował Ibrahim ibn Jakub, Żyd z arabskiej Hiszpanii, podróżujący po środkowej Europie w 966 roku. Nazwał on Bolesława władcą Pragi, Czech i Krakowa — natomiast jako kresy państwa Mieszka podał: Ruś, Prusów i morze²³. Można więc sądzić, że do Mieszka należało na wschodzie Mazowsze, zaś w skład trójczłonowego państwa Bolesława wchodziły polskie ziemie południowe. Ujęcie to znajduje potwierdzenie w dokumencie fundacyjnym biskupstwa praskiego (utworzonego około 973 roku), który po wylczeniu plemion czeskich i dolnośląskich wymienił Kraków z przynależnościami, podając jako ich kresy: Bug, Styr, ziemię Wag, granicę węgierską i Tatry²⁴; Bug bowiem i Styr — to kresy zachodnie dzisiejszego Wołynia, granicę węgierską musiał stanowić łańcuch Karpat, Tatry były już wówczas najbardziej rzucającym się w oczy jej odcinkiem, zaś górny Wag zbiera potoki z ich południowych zboczy.

Odrębność Krakowa od reszty ziem polskich zanotował jeszcze w latach 990—992 jedyny — zachowany tylko w regesie — dokument Mieszka I, zwany od pierwszych słów „Dagome iudex”. Aktem tym Mieszko wraz z żoną Odą i ich synami oddali swe państwo papieżowi Janowi XV; opis granic na południowym wschodzie wymienił: Ruś, Kraków i Odrę koło Alemury²⁵. Wobec braku w tym tekście Bolesława Chrobrego — za którego wydziedziczeniem nic nie przemawia — wydaje się dość prawdopodobna hipoteza Łowmiańskiego, że właśnie on rządził „państwem krakows-

²² Zob. niżej.

²³ *Relacja Ibrahima ibn Jakuba z podróży do krajów słowiańskich w przekazie al-Bekriego*, MPH seria II t. 1 s. 48—50 i s. 91 przypis 73. Por. niżej przypis 25.

²⁴ Dokument ten nie zachował się do naszych czasów. Opis granic znany z kopii dokumentu cesarza Henryka IV dla biskupa praskiego Jaromira-Gebharda z 1086 r. Ten ostatni dyplom był dyskutowany wielokrotnie; na ogół przyjmuje się, że tekst z 1086 r. jest autentyczny, natomiast podkładka z X w. stanowiła falsyfikat — zarzut jednak podrobienia nie dotyczy zapewne opisu granic (poza Morawami). Por. H. Beumann, W. Schlesinger, *Urkundenstudien zur deutschen Ostpolitik unter Otto III*, „Archiv für Diplomatik. Schriftgeschichte, Siegel- und Wappenkunde” 1, 1955 s. 236—250. Ostatnie wydanie tekstu: *Codex diplomaticus nec non epistolaris Silesiae*, t. 1, Wrocław 1951/56 nr 8 s. 20—28; tłumaczenie G. Labuda, *Słowiańszczyzna pierwotna. Wybór tekstów*, Warszawa 1954 s. 69. Por. niżej przypis 25.

²⁵ Ostatnie wydanie: B. Kúrbisówna, *Dagome iudex — studium krytyczne*, w: *Początki państwa polskiego*, t. 1 s. 395—396. Nazwę Ale-

kim” pod zwierzchnictwem swego wuja (brata Dąbrowki) Bolesława Pobożnego jako zięć ostatniego tamtejszego księcia, Dobromira. Przyjmując tę konstrukcję należy datować zjednoczenie Małopolski z państwem Polan na czas bezpośrednio po śmierci Mieszka (992) — gdy Bolesław Chrobry objął po nim cały spadek — oraz likwidację nad nią zwierzchności czeskiej po śmierci Bolesława Pobożnego (999)²⁶. Przeciwnicy tej hipotezy datują odebranie Krakowa Czechom na koniec panowania Mieszka (990—992)²⁷.

Niezależnie od szczegółów przyjętej wersji wydarzeń politycznych — ogólny obraz stosunków religijnych jest jednoznaczny. Może już władza książąt lokalnych, zapewne zaś zwierzchnictwo czeskie stwarzało możliwości oficjalnego przenikania chrześcijaństwa na Podkarpacie²⁸. Jego ślady archeologiczne ograniczają się dotychczas do 2 świątyń na wzgórzu wawelskim, wzniesionych może już około 960 r.²⁹ Następnym etapem stanowiło zorganizowanie ok. 973 r. diecezji praskiej, do której włączono cały obszar podległy czeskim Bolesławom — w tym „państwo krakowskie” po Bug i Styr, a więc również dorzecze Sanu³⁰. Pierwszym rządcą tej diecezji był Niemiec Dytmar, drugim zaś — św. Wojciech (982—995); jego ostatnia droga w 996/7 r. z Węgier do Polski i dalej do Prus prowadziła — być może — przez Przełęcz Dukielską i zachodnie kresy dzisiejszej diecezji nad Wisłokiem i Wisłoką³¹.

mure identyfikuje się najczęściej z Olomuńcem na Morawach. Gdyby jednak przyjąć sugestię T. Manteuffla, *Jeszcze w sprawie regesty Dagome iudex*, Europa — Słowiańszczyzna — Polska, Poznań 1970, s. 305—309, że chodzi o Oławę na Śląsku — to Opolszczyzna należałaby stale do „państwa krakowskiego” (por. Widajewicz, *Państwo Wislan*, s. 58—61); wówczas plemiona czeskie i dolnośląskie, wylczone w dokumencie praskim, odpowiadałyby określeniu Ibrahima: Bojema (Bohemia = Czechy). Jeśli tak — to pierwsze połączenie Opolszczyzny z właściwym Śląskiem nastąpiło dopiero w 1000 r. w ramach diecezji wrocławskiej.

²⁶ Łowmiański, jw. t. 5 s. 566—571, 611—613

²⁷ G. Labuda, *O rzekomej utracie Krakowa przez Czechów w r. 999*, „Slavia Occidentalis” 20, 1960 s. 79—93. Należy też odnotować, że J. Dąbrowski, *Studia nad początkami państwa polskiego*, „Rocznik Krakowski” 34, 1958 z. 1 kwestionuje w ogóle władzę czeską na północ od Karpat. Natomiast K. Buczek, *Polska południowa w IX i X w.*, „Małopolskie Studia Historyczne” 2, 1959 z. 1 s. 42—43 podtrzymuje swą tezę o odebraniu Krakowa już około 979 r.

²⁸ Za pierwszy jego ślad — już z 955 r. — można by uważać informację II *Katalogu biskupów krakowskich* (MPH seria II, t. 10 część 2, s. 30), rozpoczynającą listę od 969 r.; istnieje bowiem podstawa do przypuszczenia iż daty trzech pierwszych biskupów zostały opóźnione omyłkowo o 14 lat: ordynacja Poppona w 1014 r. zamiast w 1000 — o czym wiemy z opisu zjazdu gnieźnieńskiego w *Kronice Thietmara*, Poznań 1953 s. 208—209 (księga IV rozdział 45)

²⁹ Zakl, jw. s. 454—455

³⁰ Por. wyżej i przypis 24

³¹ H. Kapiszewski, *Droga z Panonii do Polski w r. 996*. Przy-

Podczas zjazdu gnieźnieńskiego 1000 r. towarzyszący cesarzowi Ottonowi III oblacjonariusz Robert (zapewne jako legat) i kardynałowie wprowadzili w życie postanowienia synodu rzymskiego z poprzedniego roku o utworzeniu nowej prowincji kościelnej u grobu męczennika³². W skład metropolii gnieźnieńskiej weszła m. in. diecezja krakowska, obejmująca zapewne obszar całej Małopolski. Znamy imiona jej pierwszych biskupów: Poppo, Gompo i Rachelin — nie jednak nie wiemy o ich działalności. Więcej wiadomości mamy dopiero o ich następcach z czasów Kazimierza Odnowiciela i Bolesława Szczodrego: Aronie, Sule-Lambertcie i Stanisławie³³. Trzeba też odnotować niezbyt prawdopodobną hipotezę Stanisława Kętrzyńskiego, który uzasadniał istnienie w państwie Chrobrego drugiej metropolii; jej stolicą miałby być Sandomierz, zaś jedną z możliwych siedzib biskupich — Przemyśl³⁴.

Istotny natomiast dowód oddziaływania chrześcijaństwa zachodniego na ziemię nad Sanem przyniosły niedawne wykopaliska w Przemyślu. Odkryto tam mianowicie przedromańską rotundę z absydą, połączoną z budynkiem prostokątnym. Zespół ten nawiązuje do wczesnopiastowskich pałaców, znanych z Ostrowa Lednickiego i Giecza w Wielkopolsce oraz z Płocka na Mazowszu. Najprawdopodobniej budowlę tę wznosił Bolesław Chrobry w stolicy jednej ze swych licznych ziem³⁵.

Jak gdyby w sprzeczności z tą rekonstrukcją wydarzeń z przełomu X i XI w. stoi zapiska ruskiej *Powieści*: „Roku 6489. Poszedł Włodzimierz ku Lachom i zajął grody ich, Przemyśl, Czerwień i inne grody, które są i do dziś dnia pod Rusią”³⁶. Najczęściej wierzy się jej dosłownie, przyjmując, że w 981 r. Włodzimierz Wielki pokonał Mieszka i zajął oba wymienione grody. Wysuwano jednak różne wątpliwości przeciw takiej interpretacji — gruntną zaś analizę tekstu zapiski przeprowadził S. M. Kuczyński³⁷. Oto zestaw wysuwanych obiekcji: daty w tej partii latopisu zostały dopisane później — zaś z danych innych źródeł wynika jako najprawdopodobniejszy czas wyprawy 1012 r.; nazwa Lachy oznacza w dalszych notatkach państwo Chrobrego i jego następców —

czyniek do dziejów Przełęczu Dukielskiej, „Acta Archaeologica Carpathica” 2, 1960 s. 107—121 i mapka

³² *Kronika Thietmara* IV, 44—45, s. 200—209 i przypisy

³³ MPH seria II, t. 10 część 2, passim

³⁴ S. Kętrzyński, *O zaginionej metropolii czasów Bolesława Chrobrego*, Warszawa 1947; przedruk w: tenże, *Polska X—XI wieku*, Warszawa 1961 s. 312—313. Metropolia ta miałaby upaść w latach trzydziestych XI w. (tamże, s. 315—323, 344—349)

³⁵ Zaki, jw. s. 134 ryc. 75, s. 150—154 ryc. 88—90, s. 455

³⁶ MPH, t. 1 s. 624; *Powieść*, s. 269

³⁷ S. M. Kuczyński, *O wyprawie Włodzimierza I ku Lachom na podstawie wzmianki z r. 981 w Opowieści lat doczesnych. Studium krytyczne*, w: tenże, *Studia*, s. 33—118

tu jednak może chodzić jeszcze o Łędzan: zajęcie grodów nie musiało być równoznaczne z trwałym przyłączeniem ich do państwa ruskiego; nazwy grodów stanowią zapewne późniejszy dodatek do krótszego tekstu notatki; nazwa Przemyśl (Peremyszl) może stanowić poprawkę nazwy Peremyl; informacja o przynależności „do dziś dnia” została dopisana przez Nestora, który redagował znany nam tekst w pierwszej ćwierci XII wieku. Niemożliwość zaatakowania wówczas Przemyśla — co nas obecnie najbardziej interesuje — uzasadnił Kuczyński panowaniem koczowniczych Pieczyngów na Podolu i południowym Wołyniu; wskazał równocześnie, że trasa lądowa z Kijowa nad Bug wiodła w pobliżu Peremyła leżącego nad górnym Styrem³⁸ (a więc w pobliżu granicy z 973 r.). Toteż przyłączenie Przemyśla do Rusi w 981 r. należy uznać za nieprawdopodobne³⁹.

Późniejsze informacje Powieści o zmianach granicy na tym odcinku nie wymieniają Przemyśla: w 1018 r. Bolesław Chrobry zajął Grody Czerwieńskie wracając z Kijowa; w 1030—31 r. Jarosław Mądry opanował Bełz, a następnie Grody Czerwieńskie; zaś w latach 1041 i 1047 wyprawiał się on na Mazowsze, wspierając Kazimierza Odnowiciela⁴⁰. Fakty te potwierdzają przypuszczenie, iż w pierwotnym tekście zapiski o wydarzeniu z przełomu X—XI w. nie było nazwy Przemyśla. Natomiast za zdobywaniem tego grodu ok. 1018 lub 1031 r. przemawia tekst hebrajski, opowiadający o losach Żydów, zamieszkałych w miejscowości Primut, której nazwę łatwo poprawić na Premis czyli Przemyśl⁴¹. Zapewne też kolejne przesunięcie granicy ku wschodowi nastąpiło w związku z wyprawą kijowską Bolesława Śmiałego⁴².

Jeśli więc był okres rządów ruskich w Przemyślu między ostatnią ćwiercią X w. a trzecią ćwiercią XI w. — to mogły tam sięgać wpływy Kościoła Wschodniego; brak jednak jakichkolwiek danych źródłowych, wskazujących na takie oddziaływania. Sytuacja uległa zmianie około 1080 r., kiedy to tereny nad górnym i środkowym Sanem zostały włączone trwale do państwa Rurykowiczów. Późniejsze zmiany granicy polsko-ruskiej na tym odcinku

³⁸ Tamże, s. 79—84, 114, 118; por. mapę po s. 32

³⁹ Np. Lowmiański, jw. t. 5 s. 563—567 uznaje rok 981 jako czas wyprawy, natomiast wylczenie grodów przypisuje pracy redakcyjnej Nikona (zm. 1088); uważa, że zabór dotyczył tylko Grodów Czerwieńskich.

⁴⁰ MPH, t. 1 s. 692, 697—698, 702, 703; *Powieść*, s. 313, 317, 320, 322

⁴¹ F. Kupfer, T. Lewicki, *Źródła hebrajskie do dziejów Słowian i niektórych innych ludów środkowej i wschodniej Europy*, Wrocław 1966 s. 37 i 41—44.

⁴² S. M. Kuczyński, *Nieznanym traktat polsko-ruski roku 1039*, w: tenże, *Studia*, s. 119—131 uważa, że w 1039 r. ustanowiono granicę na Bugu — natomiast dopiero po wygnaniu Bolesława Śmiałego przyłączono do Rusi Przemyśl, Czerwień i Bełz.

były niewielkie: w XIII w. należy do Małopolski Krosno wraz z Konicami, zaś co najmniej w latach 1346—1351 parafię Rzeszów zalicza się do diecezji krakowskiej⁴³; natomiast już w drugiej połowie XIV w. ośrodki te wchodziły w skład Rusi i diecezji przemyskiej.

W ciągu 260 lat przynależności ziem nad Sanem do Rusi (1180—1340) nabrały one charakteru wschodniosłowiańskiego. Decydujące znaczenie miało tu oddziaływanie duchownych, sprawujących liturgię w języku słowiańskim i rozpowszechniającym bizantyńskie wzory kulturowe. Z czasem zaś — w miarę pogłębiania się w dobie krucjat przedziału między prawosławiem a katolicyzmem — krzewili oni nienawiść do „łaciników”. Toteż gdy w XIV w. ziemie nad Sanem i Bugiem zostały znów włączone do państwa polskiego — poczucie obcości etnicznej, religijnej i kulturowej ludów po obu stronach niedawnej granicy było już faktem⁴⁴.

POCZĄTKI BISKUPSTW W PRZEMYŚLU

Tworzenie biskupstw było łatwiejsze w Kościele Wschodnim niż w Zachodnim. Decyzja bowiem tej rangi wymagała dla Polski zgody samego papieża — toteż bywała z reguły związana z przyjazdem legatów (1000, 1075, 1124). Natomiast na Rusi wystarczyła inicjatywa władcy, potwierdzona przez miejscowych biskupów — bez konieczności odwoływania się do patriarchy Konstantynopola. W dobie względnej jedności politycznej Rusi powstała metropolia w Kijowie a następnie biskupstwa na głównym szlaku wodnym „od Waregów do Greków” (Zatoka Fińska — Morze Czarne). Natomiast w miarę postępującego rozdrobnienia katedra biskupia stawała się niezbędnym atrybutem uznanego księstwa dzielnicowego⁴⁵. W tych warunkach dla Rusi południowo-zachodniej powstało w latach 1078—1086 biskupstwo we Włodzimierzu Wołyńskim⁴⁶. Rościszlawowicze zaś — którzy wkrótce potem objęli zie-

⁴³ Zob. niżej s. 23. W rejestrach świętopietrza występuje parafia Rzaszow, Rzissow, Brzassow, Rzasow, Brzazow, którą indeks utożsamia z Rzeszowem — *Monumenta Poloniae Vaticana*, Kraków 1913 t. 2 s. 198, 207, 217, 226, 236, 245, 563. Semkowicz, jw. s. 303 przyjął tę identyfikację. Natomiast T. Ladenberger, *Zaludnienie Polski na początku panowania Kazimierza Wielkiego*, Lwów 1930 s. 72 przypis i utożsamia ją z Zasowem, występującym od 1355 r. z inną wysokością taksy rocznej.

⁴⁴ Por. np. relacje latopisów ruskich o wyprawie na Wołyń w 1349 r. Kazimierza Wielkiego, który „wiele zła chrześcijanom wyrządził, a święte cerkwie przetworzył na obmierzłą Bogu, łacińską służbę” — cytata według A b r a h a m a, *Powstanie*, s. 231.

⁴⁵ A. Poppe, *Państwo i Kościół na Rusi w XI w.*, Warszawa 1968 s. 196—205.

⁴⁶ Tamże, s. 175—179 i 203. Por. Kuczyński, *O wyprawie*, s. 94—

mie nad Dniestrem — nie byli początkowo zainteresowani w zrywaniu związku z Włodzimierzem.

Ziemie te — do których dowodnie należy i Przemysł od lat osiemdziesiątych XI w. — otrzymali synowie Rościszława tmutorkańskiego (wnuk Jarosława Mądrego). Co najmniej od 1037 r. miał księstwo przemyskie Ruryk, po jego zaś śmierci objął je dźwino-grodzki Wołodar; władca ten zbudował w nowej stolicy piękną cerkiew, w której został pochowany (1124); relikty jej odkryto niedawno na zamku⁴⁷. Następnie rządzą nad Sanem synowie Wołodara: Rościszław (1124—1128) i Wołodymirko, który od 1141 r. był władcą całego Podniestrza; z jego to inicjatywy powstało biskupstwo w nowej stolicy księstwa — Haliczu. Po śmierci Wołodymirka dzielnicę objął jego syn Jarosław Ośmiomysł (1153—1187), po nim zaś syn Włodzimierz (1187—1198), rywalizujący z przyrodnim bratem Olegiem (synem nałożnicy)⁴⁸. Na tych braciach wygasła linia Rościszlawowiczów, stwarzając okazję do angażowania sił państw sąsiednich — Węgier i Polski — w spory o ziemie nad Dniestrem i Sanem.

Pierwsze wyprawy Węgrów na Przemysł odbywały się już w końcu XI wieku⁴⁹. Natomiast od czasów Włodzimierza Jarosławowicza królowie węgierscy usiłowali w ciągu półwiecza opanować całe księstwo halickie. Król Bela III przyjął tytuł króla Halicza i osadził tam syna Andrzeja (1189). Ten ostatni — już jako Andrzej II węgierski — rozszerzył tytuł królewski z Halicza na Włodzimierz (Galicie Lodomerieque rex obejmując opiekę nad małoletnim Danielem Romanowiczem. W 1207 r. wojska węgierskie zajęły Halicz, zaś w 1210 r. osadziły tam Daniela. W 1214 r. Andrzej zawarł układ z księciem krakowskim Leszkiem Białym („traktat spiski”), na mocy którego ziemie te miał objąć jako król Halicza Koloman, zaręczony właśnie z małoletnią córką Leszka Salomeą. W 1219 r. odbyły się te zaślubiny, zaś połączone wojska opanowały Halicz; jednak w 1221 r. młodociana para królewska utraciła swe państwo. Następnym kandydatem do władzy był młodszy syn króla Andrzeja — też Andrzej — zaręczony z córką księcia halickiego Mściława Udalego; rządził on tam z przerwami do swej śmierci (1227—1233). Ostatnie zaś wyprawy węgierskie miały na celu wprowadzenie do Halicza księcia Rościszława Michałowicza, zięcia króla Beli IV. Po zwycięstwie jednak Daniela Ro-

103, który dochodzi do wniosku, iż biskupstwo we Włodzimierzu (nie noszącym jeszcze tej nazwy) założył Bolesław Chrobry.

⁴⁷ Zakl, jw. s. 157 ryc. 95 c, s. 172—173 ryc. 113—114.

⁴⁸ Poppe, jw. s. 155—157; J. Bierniak, *Ruryk, Słownik*, t. 4 s. 578; tenże, *Rościszław*, tamże, t. 4 s. 556; H. Łowmiański, *Jarosław*, tamże, t. 2 s. 322—323.

⁴⁹ MPH, t. 1 s. 803 i 806; *Powieść*, s. 403 i 405 (data 1097 i 1099).

manowicza (1245) została utrwalona władza tego księcia nad Dniestrem i Sanem⁵⁰.

Trasa wypraw węgierskich wiodła z reguły przez Przemyśl; przechodziły tędy również często oddziały polskie. W 1190 r. Kazimierz Sprawiedliwy wprowadził do Halicza księcia Włodzimierza. W 1207 r. książę włodzimiersko-wołyński Światosław Igorewicz został uprowadzony do Polski — zaś małżeństwo jego córki Agafii z Konradem Mazowieckim umocniło wpływy starszego brata tegoż, Leszka Białego, na całym pograniczu od Przemyśla po Brześć. W 1210 r. wojska węgierskie zajęły Przemyśl dla Daniela. Traktat spiski 1214 r. przyłączył Przemyśl i Lubaczów do Małopolski — jednak już w następnym roku król Andrzej odebrał je Leszkowi. W 1219 r. połączone siły zajęły Przemyśl dla Kolomana i Salomei. Po ich wyparciu z Halicza książę Mściwój oddał Przemyśl przyszłemu zięciowi, Andrzejowi węgierskiemu. W wyprawie węgierskiej 1244 r. wzięły udział oddziały pieszkie, złożone z chłopów ziemi przemyskiej (utworzone przy pomocy miejscowego bojarstwa). Zaś w 1245 r. losy wojny rozstrzygnęły się pod Jarosławiem, gdzie 18 sierpnia Daniel i jego brat Wasylko pokonali siły polsko-węgierskie, oblegające gród⁵¹. Odtąd ustaly na tym terenie walki, zaś Daniel przystąpił do odbudowy kraju — zniszczonego m. in. przez najazd Tatarów w 1241 roku.

W dobie tej rosła rola Przemyśla również w dziedzinie kościelnej — bowiem powstało tu biskupstwo prawosławne. Pierwszą wiadomość o nim (jeszcze bez nazwy) zawiera zobowiązanie króla Andrzeja II do wysłania biskupów ruskich na sobór (Laterański IV) na 1 XI 1215 r. do Rzymu⁵². Powstanie biskupstwa przemyskiego datuje się na XII lub początek XIII wieku⁵³; utworzono je zapewne w czasie, gdy ziemie nad Sanem stanowiły księstwo odrębne od halickiego (może za Światosława Igorewicza ok. 1211).

Równocześnie trwały polskie próby nawrócenia Rusi południowo-zachodniej na katolicyzm — lub też włączenia jej w ramy polskiej organizacji kościelnej. Starsza literatura przedmiotu — na podstawie XIII-wiecznych pretensji biskupa lubuskiego do jurysdykcji nad łacinnikami Rusi — rozpatrywała możliwość pierwotnej fundacji tego biskupstwa na Rusi i przeniesienia go przez Bolesława Krzywoustego nad Odrę. Teoria ta nie ma wystarczających

⁵⁰ Włodarski, jw. s. 7—129 (passim)

⁵¹ Tamże.

⁵² Tamże, s. 61—62 i 66 p. 27; mogło wówczas chodzić tylko o biskupów halickiego i przemyskiego. Abraham, *Powstanie*, s. 89 referuje wiadomość z 1220 r.

⁵³ Abraham, tamże wyraża pogląd, że biskupstwo przemyskie powstało w XII w.; Zaki, jw. s. 153—156 informuje o odkryciu pozostałości cerkwi katedralnej z XII—XIII w.; Kwolek, jw. s. 7—8 przypis 2, datuje wznowienie biskupstwa na 1218 r. (po przeniesieniu pierwotnego do Halicza w 1141 r.)

podstaw⁵⁴. Natomiast pierwszy znany nam przejaw zainteresowania duchowieństwa polskiego problemem rekatolizacji Rusi stanowi korespondencja biskupa krakowskiego Mateusza ze św. Bernardem z Clairvaux z lat ok. 1145—1148. Mianowicie na zapytanie co do szans misji na Rusi odpowiedział biskup zaproszeniem cystersa do Polski⁵⁵; ten jednakże nie przybył.

Wiele hipotez narosło dookoła fundacji w Opatowie. Ostatnia konstrukcja Józefa Szymańskiego przyjmuje, że Kazimierz Sprawiedliwy ufundował tam kolegiatę w nadziei, iż z czasem stanie się ona kapitułą katedralną biskupstwa ruskiego⁵⁶. Po śmierci jednak Kazimierza (1194) i sprzymierzonego z nim Romana (1205 pod Zawichostem) nasiliły się nad Dniestrem i Sanem kościelne wpływy węgierskie. Z nimi prawdopodobnie należy wiązać świątynię Przemyśla z początku XIII w.: romańskie rotundy św. Mikołaja i św. Piotra, a także powstałe po 1235 r. domy dominikanów i franciszkanów⁵⁷.

Zainteresowanie Rusią wykazywał również wówczas kler polski — zwłaszcza cystersi i dominikanie. Ci ostatni docierali do Kijowa (św. Jacek), ostatecznie zaś osiedli w Haliczu (1238). Natomiast cysters Chrystian, biskup misyjny dla Prus, wysłwiecił przełożonego Opatowa (w źródle opat) Gerarda na biskupa Rusi. Zgodę na tę nominację mógł wyrazić książę Daniel, zaprzyjaźniony z Konradem Mazowieckim. Po kilku jednak latach, gdy księstwem sandomierskim władał Henryk Brodaty, przekazał on w 1232 r. Opatów biskupowi lubuskiemu Wawrzyńcowi; prawdopodobnie dał mu również Konice i może Krosno nad Wisłokiem⁵⁸. Potrzeba wsparcia materialnego biskupa Lubusza — a może nawet dania mu nowego pola pracy — była wówczas oczywista; bowiem około 1230 r. margrabiowie brandenburscy zajęli zachodnią połowę jego diecezji (okolice Berlina), zaś w 1237 przekazali ją ostatecznie biskupowi swej stolicy za cenę dziesięćcin⁵⁹. Niejasny jest stosunek Wawrzyńca do Gerarda, który żył jeszcze w 1254 r.; może po utracie bazy osiadł on w jednym z klasztorów cysterskich i opuścił go jedynie na uroczystości kanonizacyjne św. Stanisława?⁶⁰

⁵⁴ Zob. wyżej, przypis 3.

⁵⁵ MPH, t. 2 s. 15—16

⁵⁶ J. Szymański, *Kanonicy opatowscy w planach polityki ruskiej z przełomu XII i XIII w.*, „Przegląd Historyczny” 56, 1965 s. 388—395.

⁵⁷ A. Zaki, *Przemyśl, Słownik*, t. 4 s. 388

⁵⁸ Abraham, *Powstanie*, s. 105—116; Gieysztor, *Początki misji*, s. 91—101; Matuszewski, jw. s. 51—54, 91—121; T. Manteuffel, *Papiestwo i cystersi ze szczególnym uwzględnieniem ich roli w Polsce na przełomie XII i XIII w.*, Warszawa 1955, s. 107—117; por. Szymański, jw. s. 389

⁵⁹ Z. Sułowski, *Początki biskupstwa lubuskiego*, „Sprawozdania (...) Towarzystwa Naukowego KUL” 10, 1960 s. 197—199

⁶⁰ Por. Szymański, jw. s. 393—395

W połowie XIII w. — zwłaszcza w związku z niebezpieczeństwem tatarskim po najeździe 1241 r. — myślano na Rusi o unii Cerkwi z Kościołem katolickim. W plany te zaangażował się poważnie Daniel, władca dzielnicy halicko-włodzimierskiej, licząc na pomoc Zachodu przeciw koczownikom. Otrzymał on nawet od papieża koronę, aktu zaś koronacji dokonano w 1253 r. w Drohiczynie — czyli z dala od głównych stolic państwa. Po kilku jednak latach, gdy oczekiwana pomoc okazała się niewystarczająca — zanikła myśl o unii⁶¹. Odtąd sąsiednie duchowieństwo łacińskie dba już wyłącznie o cura animarum ludności katolickiej, napływającej z różnych krajów na Ruś.

Napływ ten stanowił fragment szerszego procesu, zwanego dawniej „kolonizacją niemiecką” — dziś zaś poprawniej „kolonizacją na prawie niemieckim”. Była to migracja ku wschodowi ludności znaną Renu, porywająca po drodze mieszkańców kolejnych krajów. Na Ruś Halicką napływali początkowo głównie Niemcy, z czasem także Słowianie Zachodni i Węgrzy. O skalę imigracji na Podniestrzu może świadczyć np. fakt, że w połowie XIII stulecia była w Haliczu „niemiecka brama”⁶²; zaś we Lwowie w końcu tego wieku istniała kolonia niemiecka z własnym wójtem na czele⁶³.

Za pierwszy przejaw zainteresowania potrzebami religijnymi tych osadników można by uważać — w myśl ostrożnej hipotezy Abrahama — zlecenie opieki nad łacinnikami biskupowi lubuskiemu Arnoldowi przez księcia Romana⁶⁴; podstawa źródłowa tego przypuszczenia jest jednak bardzo wątpliwa⁶⁵ — osłabia je zaś dodatkowo datowanie faktu na koniec XII w., czyli czas gdy katolików mogło być bardzo niewiele. Natomiast w miarę rzeczywistego napływu osadników rozwijały działalność zakony dominikanów i franciszkanów, docierając nad Dniestrz zarówno od strony Węgier i Polski, jak też od Morza Czarnego⁶⁶.

Natomiast za pierwszy pewny ślad zainteresowania Rusią ze strony biskupa lubuskiego należy uznać dopiero bullę papieża Aleksandra IV z 1257 r., która zwolniła biskupa z obowiązku wizytowania „ruskiej” części diecezji i stwierdziła, iż z tej racji nie mogą ulec umniejszeniu jego prawa do jurysdykcji nad łacinnikami na Rusi⁶⁷. Bulla została wystawiona na prośbę biskupa Wilhelma, który powoływał się na dawność tych uprawnień swych

⁶¹ Por. Abraham, *Powstanie*, s. 117—143

⁶² Włodarski, *iw.* s. 129

⁶³ Abraham, *Powstanie*, s. 171

⁶⁴ Tamże, s. 95—98; Kwolek, *iw.* s. 8—9

⁶⁵ Kwestionuje tę konstrukcję Gieysztor w recenzji pracy Ludata, s. 172—173; tenże, *Początki misji*, s. 91; por. Matuszewski, *iw.* s. 35—41

⁶⁶ Abraham, *Powstanie*, s. 164—179, 189—194

⁶⁷ Tekst bulli cytuje Waliński, *iw.* s. 62—63 przypis 116

poprzedników — lecz nie udowodnił ich dokumentami. Podstawą do sformułowania supliki mogła być rzeczywista działalność któregoś z poprzedników z lat 1232—1252⁶⁸ lub tylko poczucie dziedziczenia praw i obowiązków wraz z uposażeniem Gerarda, który zapewne już nie żył. Jako podbudowa tradycji o dawnej aktywności biskupów lubuskich na Rusi mogły posłużyć również zapiski na temat Rugii, która w dobie zakładania biskupstwa lubuskiego wchodziła zapewne w zakres jego zainteresowań; nazwy bowiem obu krajów mylono w średniowiecznych tekstach⁶⁹. Faktem zaś, który skłonił do starań o tę bullę, mogło być organizowanie biskupstwa w Łukowie. Uderza też realistyczne zawężenie w suplice uprawnień i obowiązków do opieki nad łacinnikami — czego nie można identyfikować ze stanowiskiem Kurii Rzymskiej, która w 4 lata po koronacji Daniela nie rezygnowała na pewno z planów unii lub też nawracania Rusi na katolicyzm.

Dalsze ślady zainteresowania biskupstwa lubuskiego tymi terenami pochodzą dopiero z lat 1319—1327. Wówczas to dwaj książęta zostali nazwani kanonikami „ecclesie quondam ad Galathas, nunc autem Lubusane”⁷⁰. W 1320 r. biskup lubuski Stefan (jeszcze elekt) mianował biskupa do Kijowa — co spotkało się z negatywną oceną papieża⁷¹. Zaż w 1326 r. stwierdził w memoriale dla Kurii Papieskiej, że jego stolica biskupia istniała niegdyś we Włodzimierzcu, oraz że on sam na Rusi dłużej przebywał i wykonywał tam pełną jurysdykcję kościelną⁷².

Warunki na Rusi Czerwonej zmieniały się coraz bardziej gdy rządził książę Jerzy I, żonaty z siostrą Władysława Łokietka, następnie zaś (od 1325 r.) Piast mazowiecki Bolesław Jerzy Trojdenowicz. Opozycja rozbudzała fanatyzm religijny wokół sprzyjania tego księcia katolikom (przeszedł na prawosławie obejmując rządy). W 1340 r. został zamordowany wraz z żoną, katoliczką. Wówczas jako sukcesor jego państwa — zgodnie z wcześniejszymi układami — wystąpił król polski, Kazimierz Wielki. Opanowanie zaś Rusi Czerwonej przez siły polskie — i sprzymierzone z nimi węgierskie — stworzyło bazę dla budowy tam pełnej organizacji Kościoła łacińskiego.

Pierwsza wiadomość o katolickim biskupie przemyskim dotyczy

⁶⁸ Wawrzyńca (zm. 1233), Henryka lub może Nankera (1248—1252) w dobie zajmowania Ziemi Lubuskiej przez arcybiskupa magdeburckiego i margrabiów brandenburskich oraz pertraktacji Daniela o unie Kościołów

⁶⁹ Zob. J. Płocha, *Dodatek*, w: Manteuffel, *iw.* s. 122—126.

⁷⁰ S. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, t. 1 Berlin 1829 s. 49

⁷¹ Abraham, *Powstanie*, s. 200—204

⁷² Tekst pisma papieskiego (cytującego memoriał): A. Theiner, *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. 1, Rzym 1860 s. 295 nr 376

śmierci biskupa Iwana w 1351 r.; można jednak przypuszczać — zgodnie z późniejszą o 50 lat relacją — że działał on już pod koniec rządów Bolesława—Jerzego. Drugi biskup, dominikanin Mikołaj zwany Rusinem, przeor klasztoru w Sandomierzu, otrzymał sakrę w 1352 r.⁷³ W 1359 r. został mianowany pierwszy biskup chełmski — franciszkanin — równocześnie zaś dominikanie otrzymali takie nominacje do Włodzimierza i Lwowa. Zaś ok. 1367 r. został wyświęcony pierwszy arcybiskup halicki, prawdopodobnie franciszkanin⁷⁴. Faktycznie byli to biskupi tytularni, działający z reguły w innych stronach — z czasem jednak organizowano powoli życie kościelne nad Sanem, Dniestrem i Bugiem. Stan ten wymagał rozciągnięcia na te obszary władzy metropolity — w miarę zaś tych osiągnięć nasilał się opór biskupów lubuskich, broniących swych uprawnień⁷⁵.

Plany Kazimierza Wielkiego oscyływały między utworzeniem odrębnej metropolii (1349 i po 1366)⁷⁶ i włączeniem tych biskupstw do gnieźnieńskiej (1357)⁷⁷. W Rzymie natomiast brano nadto pod uwagę uprawnienia łacińskiego patriarchy Konstantynopola (1359)⁷⁸. Miary trudności dopełniało skasowanie istniejącej od początku XIV w. metropolii halickiej przez prawosławnego patriarchę Carogrodu (1347). Oprócz więc starań w Awinionie — należało zabiegać w Konstantynopolu o wznowienie tej prowincji kościelnej, by uwolnić biskupów prawosławnych Rusi Czerwonej spod władzy litewskiego metropolity Nowogródka. Te starania Kazimierza zostały uwieńczone pomyslnym skutkiem już po jego zgonie⁷⁹.

Po śmierci monarchy (5 XI 1370) władzę nad Rusią Czerwoną objął król Ludwik Wielki i jego namiestnik, Władysław z książąt opolskich. Stanowiła ona — obok Węgier i Polski — trzecie państwo Ludwika, objęte dalekosieżnymi układami sukcesyjnymi⁸⁰; toteż trudno było wówczas przewidzieć jej dalsze losy. Należało więc organizować Ruś jako państwo odrębne. W tych warunkach dojrzał do realizacji projekt odrębnej metropolii. Bulla *Debitum pastoralis officii* z 13 II 1375 r. papież Grzegorz XI utworzył metropolię w Haliczu z siedzibami sufraganów w Przemyślu, Włodzimierzu i Chełmie; uchylił równocześnie ewentualne prawa biskupa Lubusza⁸¹. Różnie jednak wyobrażano sobie stosunek no-

⁷³ Abraham, *Powstanie*, s. 238—243

⁷⁴ Tamże, s. 243—253, 263—271

⁷⁵ Tamże, s. 254—262, 294—295, 306—308

⁷⁶ Tamże, s. 230, 263—271

⁷⁷ Tamże, s. 226 i 367—368, 244 i 371—373, 252 i 376

⁷⁸ Tamże, s. 245—249

⁷⁹ Tamże, s. 231—232, 263, 299

⁸⁰ Por. J. Sieradzki, *Polska wieku XIV. Studium z czasów Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1959, zwłaszcza s. 9—37 i 95—127

⁸¹ Abraham, *Powstanie*, s. 288—315

wych biskupów łacińskich do prawosławnych: według Kurii dawni powinni byli zostać usunięci⁸² — dla miejscowych natomiast oczywistym była ich rezydencja obok siebie (jak to bywało na Bliskim Wschodzie). Tak wytwarzała się praktyka współżycia różnych wyznań chrześcijańskich, która zaowocowała szesnastowieczną polską tolerancją, zupełnie niezrozumiałą dla Zachodu, rozdzieranego wówczas wojnami religijnymi.

Pierwszy metropolita halicki pochodził z Węgier, zaś pierwszy ordynariusz przemyski, Eryk von Winsen, był niemieckim franciszkaninem. Po objęciu jednak Rusi Czerwonej przez Jadwigę (1387) kraj ten wszedł w skład Królestwa Polskiego. Odtąd nasilały się wpływy małopolskie — widoczne już w mianowaniu drugim biskupem przemyskim Macieja z Krakowa, sekretarza królowej (1392)⁸³. Z czasem powstał problem przeniesienia metropolii do stołecznego Lwowa (1412—14)⁸⁴ oraz ustalenia jej stosunku do Gniezna (tytuł prymasowski metropolitów gnieźnieńskich). Biskupi katolicy Rusi weszli w skład rady królewskiej (senatu), zaś przemyscy pełnili często funkcje kanclerskie.

W zakresie budowy podwalin wewnętrznej organizacji diecezji przemyskiej biskup Eryk poświęcił katedrę i ustanowił przy niej kapitułę, zaś Maciej odbył pierwszy synod⁸⁵. Liczba klasztorów z 2 lub 3 w 1375 r. wzrosła do 15 w ciągu stulecia⁸⁶. Eryk został około 20 parafii, za jego rządów powstało również blisko 20⁸⁷, zaś w początku XVI w. było ich już około 150⁸⁸.

Dla porównania warto uwzględnić sytuację na kresach zachodnich dzisiejszej diecezji przemyskiej, które do rozbiorów wchodziły w skład Małopolski i diecezji krakowskiej; przyłączono je do Przemyśla w 1786 — ponad połowę Puszczy Sandomierskiej — względnie w 1805 r. — okolice Jasła⁸⁹. Stare skupisko osadnicze znajdowało się tam nad górną Wisłoką i jej dopływami; w pierwszej połowie XIII w. dekanat wiejski jasielski obejmował co najmniej 6 parafii: stolicę, Biecz (odłączony do Tarnowa w 1925 r.), Bóbrkę, Klecie, Sławęcín i Zmigród⁹⁰. W sto lat później liczba parafii prze-

⁸² Por. tamże, s. 293, 297—298

⁸³ Tamże, s. 311—312; Kwolek, *iw.* s. 16—17, 23

⁸⁴ Abraham, *Początki*, s. 37—48

⁸⁵ Kwolek, *iw.* s. 17—18, 23

⁸⁶ J. Kłoczowski, *Zakony w diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego w XIV—XVIII w.*, „*Nasza Przeszłość*” 43, 1975 s. 28—36

⁸⁷ Kwolek, *iw.* s. 19.

⁸⁸ E. Wiśniowski, *Rozwój organizacji parafialnej w Polsce do czasów reformacji*, w: *Kościół w Polsce*, t. 1 Kraków 1966 s. 272—273

⁸⁹ B. Kumor, *Dzieje polityczno-geograficzne diecezji tarnowskiej*, Lublin 1958 s. 130—135, 141—150, 155—159, 167—168 i mapa.

⁹⁰ B. Kumor, *Rozwój sieci dekanalnej w południowej części diecezji krakowskiej do r. 1772*, „*Roczniki Teologiczno-Kanoniczne*” 9, 1962 z. 1 s. 78—79.

kraczała tam już (w dekanacie zręcińskim) zapewne 20 — powstało ich także kilka nad środkowym Wisłokiem. Natomiast wewnątrz Puszczy było bezludne, parafie zaś powstawały nad Wisłą i Sanem — zwłaszcza w pobliżu Sandomierza; w połowie XIV w. było ich tam 9⁹¹. W ciągu następnych 150 lat liczba parafii uległa podwojeniu na południu — do około 40 w dekanacie jasielskim⁹² — zaś w Puszczy przybyły tylko 2 nowe⁹³. Około 1300 r. nie było na tym obszarze żadnego klasztoru — natomiast w 1500 r. istniał dom karmelitów w Jaśle i dominikanów w Żmigrodzie⁹⁴.

W średniowieczu zbudowano zasadniczy zrąb sieci kościołów parafialnych — toteż w następnych trzech stuleciach przybyło ich jedynie 30 na terenie ówczesnej diecezji przemyskiej⁹⁵, zaś w okolicach Jasła mogła liczba parafii ulec nawet pewnemu zmniejszeniu⁹⁶. Względny rozwój widać jedynie w Puszczy Sandomierskiej, której kolonizacja trwa aż po dwudziesty wiek⁹⁷. Rozbudowywano natomiast intensywnie po reformacji sieć klasztorów⁹⁸.

Inaczej natomiast rozwijała się sieć parafii prawosławnych, których w drugiej połowie XVI w. było już 625 na obszarze diecezji przemyskiej⁹⁹. Do tego trzeba dodać związane z Przemyślem kościoły ludności „wołoskiej”, zasiedlającej od późnego średniowiecza grzbiety karpackie; początkowo trudniła się ona głównie pasterstwem, z czasem przechodziła do rolnictwa. Liczba parafii unickich (diecezja przemyska przyjęła unię na przełomie XVII i XVIII wieku) przekraczała w drugiej połowie XVIII stulecia 1250 na obszarze, sięgającym aż po Pieniny. Ówczesne monasteria bazylianckie — w liczbie kilkunastu — rozlokowane były na wschód od Sanu¹⁰⁰.

⁹¹ Ladenberger, jw. s. 69, 71, 72 i mapa; T. Ładogórski, *Studia nad zaludnieniem Polski XIV w.*, Wrocław 1958 s. 204, 207—208.

⁹² E. Wiśniowski, *Materiały do stanu liczebnego duchowieństwa i służby kościelnej w diecezji krakowskiej w pierwszej połowie XVI w.*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” 18, 1969 s. 236—239; dodać należy kilka parafii, wyłączonych do dekanatu Biecz (tamże, s. 230—231).

⁹³ M. Dobrowolska, *Osadnictwo Puszczy Sandomierskiej między Wisłą i Sanem*, Kraków 1931 s. 16 i mapa.

⁹⁴ *Kościół w Polsce*, t. 1, mapy 2 i 4.

⁹⁵ W. Müller, *Diecezje w okresie potrydenckim*, w: *Kościół w Polsce*, t. 2, Kraków 1969 s. 74, podaje liczbę 181 parafii w 1772 r.

⁹⁶ S. Litak, *Struktura i funkcje parafii w Polsce*, tamże, s. 389—390 podaje 26 parafii w dekanatach Jasło i Żmigród.

⁹⁷ Dobrowolska, jw. s. 16—25 i mapa.

⁹⁸ Kłoczowski, jw. s. 36—51.

⁹⁹ L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła Wschodniego w Polsce*, w: *Kościół w Polsce*, t. 2 s. 815 — diecezja obejmowała ziemię przemyską i sanocką.

¹⁰⁰ Tamże, s. 1048 i mapy 17—18.